

WODY POLSKIE: W gospodarce wodnej inwestycje ograniczają problem suszy i powodzi, służą też rozwojowi żeglugi

Z Przemysławem Dacą prezesem Wód Polskich, rozmawia Marcin Prynda



Przemysław Dacą, prezes Wód Polskich fot. mat. prasowe

Turystyka wodna, zwłaszcza żeglarstwo i kajakarstwo są w Polsce coraz popularniejsze. W jaki sposób Wody Polskie, jako administrator wód w kraju, włączają się w rozwój tego obszaru?

Czynnikiem wyróżniającym Wody Polskie są kompleksowe inwestycje związane

WODY POLSKIE: W gospodarce wodnej inwestycje ograniczają problem suszy i powodzi, służą też rozwojowi żeglugi

z przeciwdziałaniem powodzi i suszy oraz z rozwojem dróg wodnych. Najlepszym przykładem przedsięwzięć związanych z unowocześnieniem i rozbudową dróg wodnych, są działania realizowane na Pojezierzu Mazurskim.

Jako administrator wód zarządzamy infrastrukturą hydrotechniczną – a ta wymagała i wciąż wymaga modernizacji i znacznych nakładów. Infrastruktura hydrotechniczna na Mazurach powstała jeszcze w czasach pruskich. Później przez lata była niedoinwestowana, zaniedbywana, brakowało pieniędzy na to, żeby ją kompleksowo odbudować. Samorządy z tego rejonu zabiegały o modernizację. Stworzyły stowarzyszenie Mazury 2020, skupiające miejscowości i gminy mazurskie, które wystąpiły z inicjatywą zmienienia oblicza całych Mazur, przy współpracy z warmińsko-mazurskim urzędem marszałkowskim, z udziałem Wód Polskich. Doszliśmy do porozumienia chociaż było trudno ze względu na braki finansowe. Udało się jednak pozyskać fundusze z różnych źródeł, m.in. ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa. Można powiedzieć, że efekt przekroczył nasze oczekiwania, bo po pierwsze wybudowaliśmy piękny obiekt Guzianka II, pierwszą śluzę wzniesioną przez Polaków na Mazurach. Oprócz tego remontujemy i rewitalizujemy wszystkie najważniejsze kanały na jeziorach mazurskich. W chwili obecnej zmieniamy oblicze Mazur, inwestujemy 300 milionów złotych. Mamy też świadomość, że jest to dodatkowy impuls dla rozwoju tego regionu. Globalnie inwestujemy ponad 20 mld zł w rozwój gospodarki wodnej. Planujemy też kolejne inwestycje.

Przy Prezesie Wód Polskich działa także Zespół ds. Turystyki Wodnej, który analizuje, co Wody Polskie realnie mogą zrobić żeby ułatwić turystykę wodną i jak pomóc rozwojowi żeglugi śródlądowej. Dodam, że z inicjatywy tego zespołu i Wód Polskich w dobie koronawirusa zwalniamy armatorów z opłat za śluzowanie, tak było w zeszłym roku. W tej chwili na nasz wniosek prowadzone są prace w następnej tarczy antycovidowej, mam nadzieję, że jak najszybciej zostaną wprowadzone w życie.

WODY POLSKIE: W gospodarce wodnej inwestycje ograniczają problem suszy i powodzi, służą też rozwojowi żeglugi

Jaki potencjał ma Polska, jeśli chodzi o rozwój żeglugi śródlądowej i dróg wodnych?

Polska przyjęła porozumienie AGN o śródlądowych drogach wodnych międzynarodowego znaczenia. Jest to umowa międzynarodowa, ratyfikowana przy jednomyślności wszystkich posłów. To bardzo ważne, bo parlamentarzyści wykazali wolę kraju w tej kwestii. Zobowiązaliśmy się w niej, jako Polska dostosować szlaki ujęte w AGN do standardu międzynarodowych dróg wodnych. Przypomnę, że ten standard to co najmniej IV-V klasa żeglowności.

Jeżeli chodzi o żeglugę śródlądową, w rozumieniu transportu towarów drogami wodnymi, to największym w Polsce problemem od lat jest stan infrastruktury hydrotechnicznej. Już raport NIK z 2015 r. o rozwoju śródlądowych dróg wodnych i żeglugi śródlądowej wskazywał, że tylko 20% śródlądowych dróg wodnych spełnia kryteria zapisane w rozporządzeniu o klasyfikacji śródlądowych dróg wodnych. Zatem główną barierą jest stan infrastruktury, która wymaga modernizacji i rozbudowy.

W kwestii żeglugi śródlądowej jako Wody Polskie skupiamy się na działalności dwutorowej. Po pierwsze, mamy na względzie usunięcie tzw. wąskich gardeł na rzekach wykorzystywanych transportowo, głównie na Odrze. Poprawa warunków żeglugi ma kluczowe znaczenie nie tylko dla transportu, ale przede wszystkim dla pracy łodołamaczy. Tej zimy okazało się, że są niezbędne dla zmniejszenia ryzyka powodzi zatorowych, jakie pojawiają się na dużych rzekach. Po drugie, w długofalowych planach inwestycyjnych Wód Polskich, uwzględniamy dostosowanie śródlądowych dróg wodnych do europejskich standardów czyli wynikających z porozumienia AGN o europejskich śródlądowych drogach wodnych.

WODY POLSKIE: W gospodarce wodnej inwestycje ograniczają problem suszy i powodzi, służą też rozwojowi żeglugi

Wspominał Pan o wybudowaniu nowej śluzy i modernizacji kanałów na Mazurach. Jaka kolejna inwestycja żeglugowa została już w pełni zrealizowana?

Obecnie kończymy remont całego Kanału Gliwickiego. Wszystkie śluzy są już odrestaurowane, wyremontowane, zmodernizowane. Już kilka lat temu mówiono wiele o potencjale żeglugi w tym regionie. Znajduje się tam bardzo dużo zakładów przemysłowych, co stwarza możliwość nie tylko transportu węgla, np. z Gliwic do Opola, ale także innych towarów. Armatorzy mają teraz w pełni wyremontowaną drogę wodną i mogą wykorzystać jej potencjał.

Warto pamiętać, że infrastruktura hydrotechniczna jest wielofunkcyjna i nie służy tylko żegludze. Ma funkcję przeciwpowodziową i retencyjną, bo pomiędzy śluzami, czy też w wypadku zbiorników zaporowych, woda jest zatrzymywana, regulowany jest jej poziom. Wykorzystujemy też te obiekty dla energetyki wodnej, a także turystyki wodnej. Np. na Kanale Gliwickim coraz częściej obserwujemy rozwój turystyki, w dobie koronawirusa to dobry sposób spędzania czasu, nie w tłumie, taki bezpieczny, przyjazny i pozwalający odetchnąć w miły sposób.

Wspomniał Pan o tym, że inwestycje hydrotechniczne często są wielofunkcyjne. W mediach wiele się mówi o budowie stopni wodnych. Czy Wody Polskie planują ich modernizację i budowę?

Jako Wody Polskie dokończyliśmy budowę Stopnia Wodnego Malczyce, bo oczywiście pracujemy jeszcze na tzw. cofce Malczyc, czyli musimy m.in. zwiększyć obwałowania, jednak sam Stopień Wodny Malczyce jest nowoczesnym, wykończonym obiektem hydrotechnicznym, ze śluzą, hydroelektrownią i z innymi elementami. Przygotowane są

WODY POLSKIE: W gospodarce wodnej inwestycje ograniczają problem suszy i powodzi, służą też rozwojowi żeglugi

projekty kolejnych stopni wodnych na Odrze – Lubiąż i Ścinawa. Kiedy zakończymy prace projektowe i uzyskamy niezbędne zgody, w tym środowiskowe, przystąpimy do realizacji.

Przejęliśmy dokumentację tzw. studia wykonalności dla Odry i Wisły, które wykonały porty. Odkupiliśmy od zarządu portu w Gdańsku przygotowaną przez nich koncepcję studium wykonalności zagospodarowania rzeki Wisły, dostosowania jej do parametrów międzynarodowej drogi wodnej. Prowadzimy teraz rozmowy z portem w Szczecinie, by przejąć od nich studium, jakie wypracowali dla Odry. Materiały pozwolą przygotować ogólny program rozwoju naszych wodnych dróg transportowych, który my, jako Wody Polskie będziemy realizować, bo jesteśmy jedynym inwestorem w świetle ustawy Prawo wodne i na śródlądowych drogach wodnych, na wodach, którymi władamy w imieniu Skarbu Państwa. Na Wiśle planujemy budowę kolejnego stopnia wodnego, który będzie stanowił podparcie dla Stopnia Wodnego Włocławek, zwiększy bezpieczeństwo powodziowe i da możliwość dalszego rozwoju żeglugi śródlądowej.

Czy są projekty, na które warto zwrócić szczególną uwagę, atrakcyjne z punktu widzenia mieszkańców i turystów?

Wystąpiliśmy z inicjatywą uruchomienia naszych szlaków wodnych w dużych miastach na tzw. żeglugę nocną. Ona ma ogólnie charakter turystyczny, dotyczy przewozu osób w komunikacji publicznej. Teraz jesteśmy skupieni na Wrocławskim Węźle Wodnym, gdzie wspólnie z samorządem miejskim przygotowaliśmy odpowiednią infrastrukturę, oznakowanie mostów, oznakowanie śródlądowych dróg wodnych, oświetlenie i inne elementy, dzięki którym można tą żeglugę nocną bezpiecznie uruchomić. Takie projekty są planowane również w innych większych miastach, np. w Krakowie, Gdańsku, być może również w Toruniu, tam gdzie warunki umożliwiają bezpieczną żeglugę nocną, poza tym oznakowaniem i infrastrukturą. Żegluga nocna we Wrocławiu na dniach ruszy w całym

WODY POLSKIE: W gospodarce wodnej inwestycje ograniczają
problem suszy i powodzi, służą też rozwojowi żeglugi

zakresie. To dobry pomysł, by rozruszać turystykę wodną.